

CHINY ZAWALCZĄ O PRYMAT W TURYSTYCE KOSMICZNEJ. ORĘŻEM NOWY WAHADŁOWIEC

Chiny przygotowują się do ekspansji na rynek turystycznych podróży pozaziemskich. Wszystko za sprawą koncepcji taniego transportu kosmicznego z zastosowaniem pojazdu łączącego cechy samolotu suborbitalnego i rakiety nośnej. Hybryda ma wejść do użytku jeszcze przed końcem 2030 roku.

Na fali rosnącego globalnego zainteresowania rozwojem cywilnych technologii podróży kosmicznych chińskie władze planują poważne inwestycje w projekt rozwoju rodzimej platformy do turystyki orbitalnej. Choć na dynamicznie rozwijającym się rynku wyrosła już silna konkurencja, przedstawiciele Państwa Środka nie obawiają się rywalizacji z wiodącymi przedstawicielami branży, wśród których są takie firmy, jak Blue Origin, Virgin Galactic, XCOR lub Reaction Engines. Chińskim orężem w bezpośredniej rywalizacji z prywatnymi przewoźnikami mają być znacznie korzystniejsze warunki cenowe.

Czytaj też: [Virgin Galactic przedstawia nowy samolot kosmiczny](#)

Projekt ma charakter długoterminowy i bazuje na pomysłe stworzenia pojazdu kosmicznego łączącego cechy samolotu suborbitalnego i rakiety nośnej. Pierwsza z konfiguracji znajdzie zastosowanie w locie atmosferycznym, dzięki czemu statek nie będzie podlegał standardowym przeciążeniom i ograniczeniom logistycznym wykluczającym transport osób pozbawionych specjalistycznego przygotowania. Oznacza to umożliwienie udziału w wyprawach także osobom bez predyspozycji do odbywania klasycznych lotów pozaziemskich. Z kolei cechy rakiety nośnej – m. in. segmentowa konstrukcja i modułowość napędu – mają umożliwić operowanie pojazdu w warunkach otwartej przestrzeni kosmicznej. Jak wynika z ujawnionych założeń, chiński pojazd będzie dysponował kilkoma typami jednostek napędowych – poza zintegrowanymi silnikami turboodrutowymi, ma wykorzystywać również moduły strumieniowe i dedykowane segmenty rakietowe. Dzięki nim pojazd ma być zdolny do uzyskania pułapu rzędu kilkuset kilometrów nad powierzchnią Ziemi.

Koncepcja chińskiego wahadłowca kosmicznego naturalnie wpisuje się w poszukiwania nowych typów technologii wielokrotnego użytku. Opracowaniem projektu zajmuje się państwowa Chińska Korporacja ds. Nauki i Technologii Aeronautycznych (China Aerospace Science and Technology Corporation, CASC), wiodący wykonawca w pracach na rzecz chińskiego programu kosmicznego. Zgodnie z doniesieniami chińskich mediów, pierwszy lot kosmiczny z użyciem rodzimego wahadłowca ma zostać zrealizowany do 2030 roku, a jego koszty mają być znacznie niższe w porównaniu do aktualnie obowiązujących stawek (od 100 tys. USD wzwyż, według cenników wiodących firm). Jak do tej pory, szczegółowe dane na temat możliwych kosztów wyprawy na pokładzie chińskiego statku nie zostały jednak ujawnione.

Ogłoszony projekt statku orbitalnego nie jest rzeczą kompletnie nową w chińskim programie kosmicznym. W 2011 roku prowadzono testowe loty suborbitalne z użyciem prototypu samolotu

kosmicznego Shenlong (pol. Boski Smok), budzącego skojarzenia z amerykańskim wahadłowcem X-37 firmy Boeing. Aktualny projekt jest oddzielnym przedsięwzięciem, które prawdopodobnie nadal pozostaje w fazie koncepcyjnej.

Coraz większy odsetek chińskich obywateli wykazuje zainteresowanie korzystaniem z usług w branży turystyki kosmicznej. Chińczycy zajmują wysokie miejsca w statystykach potencjalnych klientów zarejestrowanych przez firmy rozwijające technologie prywatnych lotów orbitalnych. Jest wśród nich przedsiębiorstwo XCOR Aerospace, które ujawniło we wrześniu 2014 roku, że blisko 10 procent ogółu jej wpływów z opłat rejestracyjnych pochodzi od obywateli Chin. Władze Państwa Środka liczą zapewne, że w niedalekiej przyszłości przejmą ten potencjał w ramach własnego programu lotów kosmicznych.

Czytaj też: [Samolot Skylon - rewolucja w transporcie kosmicznym](#)